

Igor Herbut, Mantra (MIUOSH x ZESPÓŁ ŚLĄSK

Zanim wstanę znowu - upadnę znów,
jak mantrę paru słów powtarzam to do dzisiaj
To dzieci tych, co oddech chwyтали jak cud,
ich śladem gubię się po zgubionych ulicach.
Czuje dumę i gniew gdy wspominam śmiech,
co niósł nocami się jak zbyt głośna muzyka.
Jak miłości i grzech kiedy wciąż wierzysz w nie
zamykaj oczy kiedy znikasz.

Martwe niebo otacza nas,
okrywa nas od tylu lat.
Gaśniesz jak każda z małych gwiazd,
nad każdą z naszych dróg.

Martwe niebo otacza nas,
okrywa nas od tylu lat.
Gaśniesz jak każda z małych gwiazd
nad każdym z naszych miast, gdzie zapomina Bóg.

Wypluły na chodniki nas te same domy,
między ściany miast tak szarych pięknie nieskończonych.
We krwi mam drut pokory w oczach ziarna gleby
nie boję się o jutro, choć czuję strach jak kiedyś.
Znam nuty przekleństw, na wylot prawdę
aż urwie świt nas, każda z gwiazd zgaśnie.
W dłoniach rwę świat nasz tak bez pamięci
za wszystko co ból wziął na zawsze.

Martwe niebo otacza nas,
okrywa nas od tylu lat.
Gaśniesz jak każda z małych gwiazd,
nad każdą z naszych dróg.

Martwe niebo otacza nas,
okrywa nas od tylu lat.
Gaśniesz jak każda z małych gwiazd
nad każdym z naszych miast, gdzie zapomina Bóg.

Wyrzuciły na ulicę nas te same słowa,
naprzeciw murom tych co tylko chcą się chować.
Dzieci starego Boga pod bladymi gwiazdami
jutro zaczniemy od nowa jeśli dziś znów przegramy.

//Końcówka utworu w języku łemkowskim//